W poniedziałek **17 stycznia** 2011 r. klasa 4a, w ramach lekcji o regionie, była na wycieczce dydaktycznej po mieście. Celem spaceru było podsumowanie i utrwalenie wiadomości dotyczących wadowickich muzeów, zabytków i zasłużonych dla miasta osób.

Dnia 17.01.2011 r. nasza klasa IVA wraz z wychowawcą panem Bogusławem Porzuczkiem wybrała się na wycieczkę po Wadowicach. Celem wycieczki było zwiedzanie najpiękniejszych miejsc i zabytków naszego miasta. Najpierw udaliśmy się do kościoła p.w. Św. Piotra Apostoła, który został wybudowany jako wotum dziękczynne Najświętszej Marii Pannie za wybór Karola Wojtyły na papieża, oraz Jego ocalenie w zamachu przez tureckiego terrorystę Ali Agca 13 maja 1981r. Oglądaliśmy tam piękną, nową, ruchomą szopkę bożonarodzeniową i podziwialiśmy piękno wnętrza kościoła. Jak się dowiedzieliśmy budowę tą rozpoczął pierwszy, nie żyjący już proboszcz tej parafii ś.p. Michał Piosek, który spoczywa w sarkofagu w podziemiach tego kościoła. Po wyjściu z kościoła podziwialiśmy pomnik Jana Pawła II autorstwa Luciano Minguzzi. Jest to podarunek od ludu włoskiego dla kościoła, wykonany z brązu.
W drodze do sanktuarium Św. Józefa na „Górce" wstąpiliśmy do Parku Miejskiego, założonego przez TUMWiO (Towarzystwo Upiększania Miasta Wadowic i Okolic) w 1914r. Tam widzieliśmy pomnik upamiętniający 100-lecie Harcerstwa Polskiego oraz najwyższy punkt w Wadowicach. Na szczycie tego kopca znajduje się pamiątkowa tablica poświęcona Adamowi Mickiewiczowi w 100-letnią rocznicę dzieła „Pan Tadeusz". Naprzeciwko Parku Miejskiego znajduje się dom (pracownia) wadowickiego rzeźbiarza Wincentego Bałysa, w którym tworzył i został aresztowany.
Wreszcie udaliśmy się do sanktuarium Św. Józefa na „Górce", w którym znajdują się eksponaty dotyczące naszego kochanego papieża tj. szkaplerz, który Ojciec Święty nosił aż do śmierci oraz pierścień widniejący na ręce Św. Józefa, podarowany przez Jana Pawła II. Dowiedzieliśmy się, że właśnie do tego klasztoru najchętniej przychodził Karol Wojtyła ze swoim ojcem. Przed wejściem do sanktuarium znajdują się dwa pomniki: pomnik Św. Józefa i pomnik Św. Rafała Kalinowskiego, które wykonał znany rzeźbiarz wadowicki Józef Jura. Idąc nieco dalej widzieliśmy pomnik wadowickiego poety, prozaika, oraz założyciela grupy literackiej „Czartak" – Emila Zegadłowicza, znajdujący się obok Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Wadowity, którego absolwentem był papież Jan Paweł II. Poniżej LO stoi budynek przedszkola, na miejscu bożnicy żydowskiej, zburzonej przez Hitlerowców w czasie wojny.
W drodze do centrum Wadowic mijaliśmy Sąd i Zakład Karny, w którym przebywał dowódca obozu zagłady w Oświęcimiu – Rudolf Höss.
Następnie zwiedziliśmy Plac Bohaterów Getta a obecnie plac handlowy. Później udaliśmy się do Bazyliki Ofiarowania NMP na wadowickim rynku. Z powodu pogrzebu niestety nie zwiedziliśmy Bazyliki Ofiarowania NMP, ale za to podziwialiśmy pomnik papieża Jana Pawła II wykonany przez Maksymiliana Biskupskiego, a położony jest na granitowej skale, która waży kilka ton.
Obok Bazyliki znajduje się Muzeum Miejskie. Każdy powinien zobaczyć wystawy poświęcone Karolowi Wojtyle. Piękne zdjęcia pokazywały Jego dzieciństwo, młodość i nasze miasto, w którym się wychowywał i dorastał. W pierwszej sali muzeum pokazana była sala lekcyjna, na

której ścianach powywieszane były świadectwa. Przechodząc do sali gimnastycznej zobaczyliśmy dawne ćwiczenia gimnastyczne (niektóre przetrwały do dzisiaj). Najciekawszą atrakcją było ,,przejście przez szafę''. W tej sali był przedstawiony dawny, skromny pokój, w którym przebieraliśmy się w różne śmieszne stroje, mundurki czy rekwizyty. To była świetna zabawa!!! Było śmiesznie i wesoło…
Piesza wycieczka po Wadowicach musi zakończyć się zjedzeniem najpopularniejszego ciastka – kremówki wadowickiej, to wszystko za sprawą pamiętnego spotkania z Janem Pawłem II na wadowickim rynku i Jego wspomnień o kremówkach. Były naprawdę pyszne i słooodkie…
Wracając do szkoły obejrzeliśmy pomnik i dawne koszary 12 Pułku Piechoty (dawniej 56).
Wycieczka była bardzo ciekawa, dopisywała nam pogoda, humor przede wszystkim dowiedzieliśmy się wiele interesujących rzeczy o naszym kochanym mieście – Wadowicach.

ZOBACZ WIĘCEJ ZDJĘCIA